

Instytut Energetyki Odnawialnej opublikował pierwszy w Polsce raport rynku małych elektrowni wiatrowych, którego wyniki zostały przedstawione podczas inauguracyjnej pierwszej edycji Forum Małych Elektrowni Wiatrowych w marcu br.

W grudniu zeszłego roku został przedstawiony Komisji Europejskiej Krajowy Plan Działania w zakresie promocji odnawialnych źródeł energii. Jest to kluczowy dokument określający sposób osiągnięcia celów ilościowych i jakościowych dla odnawialnych źródeł energii w krajowym bilansie energetycznym na 2020 rok. Za prawie 10 lat udział energii ze źródeł odnawialnych w stosunku do finalnego zużycia energii na poziomie 15 proc.

Założono, że do 2020 roku w Polsce ma zostać zainstalowane 550MW mocy pochodzącej z małych turbin wiatrowych, co stanowi odpowiednik około stu tysięcy instalacji. Z analiz statystycznych sektora MEW wynika, że do końca 2010 roku zainstalowano w Polsce małe turbiny wiatrowe o sumarycznej mocy ok. 7MW, w tym w sieci elektroenergetycznej działało 25 sztuk turbin wiatrowych o sumarycznej mocy zainstalowanej: 1,77MW.

Raport zawiera wyniki badań ankietowych prowadzonych wśród krajowych i częściowo także zagranicznych producentów oraz dostawców małych elektrowni wiatrowych i ich komponentów, sprzedających je na polskim rynku.

W raporcie zostały także zidentyfikowane bariery, które spowalniają rozwój małych elektrowni wiatrowych. Najpoważniejszą bolączką jest brak systemu wsparcia dostosowanego do potrzeb MEW. Rozwiązania stworzone dla dużej energetyki wiatrowej są skomplikowane i niemożliwe do zastosowania przez indywidualnych użytkowników (wymaga np. pozyskania koncesji, prowadzenia działalności gospodarczej i obrotu certyfikatami). Skomplikowane i długotrwałe procedury związane z pozyskaniem pozwolenia na budowę i traktowaniem MEW na równi z wielkoskalową energetyką wiatrową. Brak uproszczonych procedur dotyczących przyłączenia do sieci elektroenergetycznej. Brak narzędzi finansowych, a przede wszystkim brak możliwości pozyskania dofinansowania z funduszy ekologicznych np. z NFOŚiGW, brak systemu mikrodotacji, brak oferty banków w zakresie finansowania MEW. Autorzy raportu wymieniają także wśród barier rozwoju niską świadomość roli MEW wśród urzędników i w przedsiębiorstwach energetycznych. Niewystarczająca wiedza o alternatywnych źródłach energii wśród mieszkańców czasami skutkuje niechęcią do turbin wiatrowych w bliskim otoczeniu.

Jak wynika z analizy badań największą szansą rozwoju MEW jest sektor rolnictwa. Notuje się rosnące zainteresowanie inwestycjami w małe elektrownie wiatrowe ze strony inwestorów prywatnych oraz właścicieli gospodarstw rolnych. Wciąż wysokie jest zainteresowanie zastosowaniem małych elektrowni wiatrowych do celów oświetleniowych (lampy uliczne, reklamy, parkingi). Spada zainteresowanie zakupem MEW ze strony organizacji pozarządowych, co spowodowane jest malejącą ilością środków publicznych na tego typu urządzenia, także niewielkie jest zainteresowanie turbinami wiatrowymi w sektorze budownictwa mieszkaniowego, w szczególności spółdzielni.

Zapotrzebowanie na energię stale rośnie, a wzrost cen energii wymusza na odbiorcach szukanie alternatywnych źródeł zaopatrzenia w nią w stosunku do przedsiębiorstw energetycznych. Szacuje się zatem, że wzrośnie zapotrzebowanie na małe elektrownie wiatrowe, lokalizowane zarówno na terenach wiejskich (10-100 kW) jak i zurbanizowanych (urządzenia o mocach do 10 kW).

*Źródło: Rynek małych elektrowni wiatrowych w Polsce, Instytut Energii Odnawialnej, Warszawa 2011*